

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa K. C. przeciwko Miastu Ł. i Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w Ł. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. o zapłatę i ustalenie, w punkcie 1 zasądził od Gminy Ł. – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz K. C. kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000,00 zł od dnia 9 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 20.000,00 zł od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził od Gminy Ł. – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz K. C. kwotę 3.553,11 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 3 ustalił, że Gmina Ł. – Prezydent Miasta Ł. ponosi za mogące ujawnić się w przyszłości u powódki skutki wypadku z dnia 26 stycznia 2012 r., w punkcie 4

oddalił powództwo w stosunku do Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w Ł., w punkcie 5 zasądził od Gminy Ł. – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz K. C. kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie 6 nakazał pobrać od Gminy Ł. – Prezydenta Miasta Ł. na rzecz Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.098,00 zł tytułem kosztów sądowych, od których uiszczenia powódka był zwolniona.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 26 stycznia 2012 r. w okolicach południa powódka będąc na spacerze z psem, poślizgnęła się na chodniku na wysokości posesji nr (...) mieszczącej przy ul. (...) w Ł. i upadła do tyłu, podpierając się dłońmi. Przechodząca obok dziewczyna pomogła powódce wstać. Świadkiem zdarzenia była A. R., która była przed sklepem znajdującym się przy ul. (...). Chodnik na którym doszło do zdarzenia w dniu 26 stycznia 2012 r. znajduje się wzdłuż ulicy (...). Bezpośrednio przy granicy nieruchomości znajduje się pas zieleni. W dniu 25 stycznia 2012 r. nie odnotowano opadów atmosferycznych, ale odnotowano wystąpienie szronu. Z kolei w dniu 26 stycznia 2012 r. odnotowano zarówno opady śniegu, jak i wystąpienie szronu. Temperatura w dniu 26 stycznia 2012 r. była ujemna, o godzinie 10 wynosiła -3,6°C, a o godzinie 13 -2,7°C.

Przyczyną upadku powódki była zalegająca na powierzchni chodnika zdeptana pokrywa śnieżna, pod którą znajdował się lód. Chodnik nie nosił śladów użycia i rozsypania na jego obszarze substancji zapobiegających śliskości. Miejsce, w którym doszło do zdarzenia w dniu 26 stycznia 2012 roku, znajduje się w ciągu ulicy, co do którego obowiązek utrzymania czystości należał do Gminy. Ciąg pieszy na ul. (...) zlokalizowany na wysokości posesji nr (...) nie był zakwalifikowany do stałego odśnieżania, to jest utrzymania całodobowego standardu, czyli odśnieżenia chodnika, ale do utrzymania chodnika interwencyjnego, gdzie prace są zlecane jedynie wtedy, gdy odpowiedni wydział otrzyma zgłoszenie od mieszkańców, służb miejskich w tym Policji, MPK czy straży miejskiej. Dopiero po uzyskaniu zgłoszenia są zlecane prace. W dniu wystąpienia szkody prace na przedmiotowym chodniku w zakresie utrzymania zimowego nie były zlecane.

Powódka na skutek zdarzenia z dnia 26 stycznia 2012 roku doznała złamania nasady dalszej lewej kości przedramienia bez przemieszczenia i złamania nasady kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów. Wypadek spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 12% (7% za złamanie prawego nadgarstka i 5% za złamanie lewego nadgarstka). Rozmiar cierpień fizycznych powódki był znaczny i był spowodowany bólem towarzyszącym złamaniu kości obu nadgarstków, niedogodnościami unieruchomienia obu kończyn górnych. Skutki wypadku powodowały konieczność opieki osób trzecich nad powódką, w wymiarze 4 godzin dziennie przez okres miesiąca od daty wypadku oraz przez okres następnych 6 tygodni w wymiarze 3 godzin dziennie. Rokowania na przyszłość powódki są dobre. Złamanie lewego nadgarstka wygoiło się prawidłowo. W prawej ręce pozostała resztkowa deformacja, nie wymagająca korekcji operacyjnej. W miarę upływu czasu dolegliwości bólowe ulegną stopniowemu zmniejszeniu się, nastąpi poprawa funkcji chwytnej obu rąk. Stawki pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze świadczone przez (...) Komitet Pomocy (...) w Ł. od lipca 2009 r. wynoszą 9,50 zł/h. O powstałej szkodzie na osobie powódka powiadomiła pozwanego Gminę M. Ł. - Administrację (...) Ł. (...) pismem datowanym na 14 września 2012 r. W dacie zdarzenia pozwany Gmina M. Ł. miał zawartą z (...) S.A. V. (...) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W toku postępowania likwidacyjnego (...) S.A. V. (...) podjęło decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania.

Powódka przed wypadkiem była osobą zdrową, nie miała żadnych problemów z nadgarstkami. Po wypadku powódka odczuwa drętwienie w dłoniach. Powódka w okresie od 31 stycznia 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Utracony dochód netto z tytułu przebywania na zwolnieniu chorobowym wynosi 1.026,11 zł.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w stosunku do Gminy M. Ł.. Jako podstawę prawną odpowiedzialności tego pozwanego wskazał przepis art. 415 k.c. Uznał, iż Gmina M. Ł. zaniechała utrzymania miejsca w którym doszło do zdarzenia w należyтым, bezpiecznym stanie, a który to obowiązek należał do Gminy na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1399), a nie na pozwanej Wspólnocie Mieszkaniowej z mocy art. 5 ust. 1 pkt 4 cytowanej ustawy, jako że chodnik na którym doszło do zdarzenia znajduje się wzdłuż ulicy (...). Bezpośrednio przy granicy tej nieruchomości znajduje się zaś pas zieleni. Skoro tak, to obowiązek oczyszczania chodnika, na którym doszło do wypadku, ciążył na Gminie, a tym samym nie obciążał Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), zatem wobec tego pozwanego powództwo podlegało oddaleniu.

Chodnik wzdłuż ul. (...) w Ł. nie był utrzymany w stanie zapewniającym bezpieczne przemieszczanie się po nim przechodniów. Jak wynika bowiem z zeznań powódki oraz świadka A. R. na chodniku po którym poruszała się powódka zalegała zdeptana pokrywa śnieżna, pod którą znajdowała się lód. Chodnik nie nosił śladów użycia i rozsypania na jego obszarze substancji zapobiegających śliskości. Jak wynika z zeznań świadka M. K. ciąg pieszy na ul. (...) zlokalizowany na wysokości posesji nr (...) zakwalifikowany jest do interwencyjnego odśnieżania, to jest odśnieżenia chodnika wyłącznie po uzyskaniu zgłoszenia. W dniu wystąpienia niniejszej szkody prace na przedmiotowym chodniku w zakresie utrzymania zimowego nie były zlecone. Tym samym można przyjąć, że zdarzenie, które było udziałem powódki i szkoda przez nią poniesiona była wynikiem niewypełnienia przez pozwanego obowiązków nałożonych na niego przepisem art. 3 ust 1 ustawy i w związku z tym zachodzi odpowiedzialność pozwanej Gminy Ł. za zaistniałą szkodę, albowiem można przypisać jej winę w zaistniałym zdarzeniu. Biorąc pod uwagę, iż w wyniku wypadku powódka doznała złamania nasady dalszej lewej kości przedramienia bez przemieszczenia i złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów, co skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 12%, a rozmiar cierpień fizycznych powódki był znaczny, powódka zmuszona była korzystać z pomocy innych osób Sąd uznał, że adekwatną do rozmiaru krzywdy powódki jest kwota 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, którą zasądził na podstawie art. 445 § 1 k.c. Na podstawie z art. 444 §1 k.c. uznał za zasadne żądanie odszkodowania w zakresie utraty części dochodów w wysokości 1.026,11 zł oraz tytułem kosztów opieki i pomocy osób trzecich w wysokości 2.527 zł. W konsekwencji zasądził od Gminy Ł. na rzecz powódki łączną kwotę 3.553,11 zł tytułem odszkodowania. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 359 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k. c., art. 817 § 1 k.c.

Jako podstawę ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące ujawnić się w przyszłości Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 189 k.p.c., uznając iż powódka wykazała interes prawny w żądaniu takowego ustalenia, jako że z opinii biegłej ortopedy wynika, iż w prawej ręce powódki pozostała resztkowa deformacja, a powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe w rękach i ma problemy z chwytem w obu dłoniach. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanej Gminy Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe.

Apelację od powyższego wyroku wniosło pozwane Miasto Ł. zaskarżając wyrok w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez bezkrytyczne przyjęcie, iż za rzekome zdarzenie w tym miejscu i czasie odpowiada Miasto Ł.;

- brak zastosowania art. 805 k.c. poprzez przemilczenie przez Sąd I instancji kwestii odpowiedzialności Ubezpieczyciela – interwenienta ubocznego.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie ustalenie, że za zdarzenie odpowiada in solidum z Miastem Ł. interwenient uboczny (...) Spółka Akcyjna w W. oraz o zasądzenie od powódki na rzecz skarżącego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od Miasta Ł. na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Dokonana przez Sąd I instancji ocenę dowodów, jak i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, a następnie wywiedzione z nich wnioski jurydyczne Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Sąd I Instancji dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził także trafne wnioski jurydyczne. Swoje stanowisko nadto wyczerpująco i przekonująco uzasadnił. Wobec tego, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego, powielanie wyводу przedstawionego przez Sąd I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga określenia jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Temu obowiązkowi skarżący nie podolał. Należy przede wszystkim wskazać, iż wbrew zarzutom apelacji z materiału dowodowego jasno wynika kiedy i gdzie doszło do upadku powódki, skutkującego szkodą, której naprawienia powódka dochodziła w toku niniejszego postępowania. Powódka bowiem w swoich zeznaniach spójnie i logicznie wyjaśniła jak doszło do zdarzenia oraz iż miało ono miejsce na chodniku przy ul. (...) w Ł., na wysokości bloku pod numerem 21. Zeznania powódki korelują zaś z zeznaniami świadka A. R., osoby nie tylko obcej dla powódki, ale nawet nie pozostającej z powódką w żadnych bliższych relacjach. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności tego świadka. Świadek zeznała natomiast, iż widziała moment upadku powódki, wyjaśniła również kiedy i gdzie do niego doszło, wskazując iż zdarzenie miało miejsce na chodniku przy ul. (...) w Ł., oddzielonym od bloku mieszkalnego szerokim trawnikiem. Wyjaśniła, iż miejsce zdarzenia znajduje się po drugiej stronie ulicy (...) niż pawilon sklepowy przy którym w momencie zdarzenia znajdowała się świadek, dodała, iż naprzeciwko miejsca zdarzenia mieści się przedszkole. Również świadek M. K., pracownik Urzędu Miasta Ł. zeznał, iż po zgłoszeniu szkody ustalił, iż miejsce zdarzenia leży w obszarze, którego odśnieżanie należy do Miasta Ł.. Z zeznań świadka A. R., jak i powódki, wynika również, iż w dniu zdarzenia chodnik przy ul. (...) był śliski, nie był odśnieżony, zaś brak odśnieżenia nie jest niczym szczególnym w tym miejscu. Korelują z tym zeznania świadka M. K., który zeznał, iż odśnieżanie tego chodnika jest zlecane jedynie interwencyjnie, a nie stale. Powyższe dodatkowo uwiarygodnia zatem zeznania powódki i świadka A. R.. W konsekwencji zarzuty dotyczące dowolnego ustalenia przez Sąd Rejonowy miejsca w którym doszło do upadku, jak i jego przyczyn są nieudaną próbą polemiki z logicznymi i umotywowanymi wywodami Sądu I instancji i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Skoro zaś do zdarzenia doszło na chodniku niepołożonym bezpośrednio przy granicy nieruchomości, a oddzielonym od niej szerokim pasem zieleni, nie znajdował w sprawie zastosowania przepis art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia z dnia

13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t. jedn. - D.U. z 2005 r., Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), zaś obowiązek utrzymania chodnika we właściwym stanie, to jest zapewniającym bezpieczne przemieszczanie się pieszych, spoczywał na pozwanej Gminie z mocy art. 5 ust. 5 cytowanej ustawy.

Zupełnie chybionym jest również zarzut naruszenia art. 805 k.c. poprzez nie odniesienie się przez Sąd Rejonowy do kwestii odpowiedzialności (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. będącego ubezpieczycielem pozwanego Miasta z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Należy bowiem przypomnieć, iż (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. nie występowała w niniejszej sprawie w roli strony procesu, a w roli interwenienta ubocznego, który został zawiadomiony przez Sąd o toczącym się postępowaniu na wniosek Miasta Ł., zgłoszony w trybie art. 84 § 2 k.p.c. i w efekcie zgłosił interwencje uboczną po stronie pozwanej na podstawie art. 76 k.p.c. Tym samym brak było podstaw do badania w toku niniejszego postępowania odpowiedzialności tegoż podmiotu za skutki zdarzenia z dnia 26 stycznia 2012 r., zaś niedopuszczalnym byłoby ustalenie przez Sąd, czy to pozytywne czy negatywne, odpowiedzialności względem powódki za skutki zdarzenia ubezpieczyciela jako interwenienta ubocznego. Przesądzenie wyrokiem Sądu odpowiedzialności ubezpieczyciela względem powódki mogłoby mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby ubezpieczyciel zajął pozycję strony pozwanej, a to mogłoby z kolei nastąpić jako efekt stosownej inicjatywy procesowej ze strony powódki, która jednak takowej inicjatywy nie podjęła. Ewentualnie, w sentencji wyroku zasądzającego należność od Miasta Ł. jako pozwanego, dopuszczalne byłoby umieszczenie wzmianki o odpowiedzialności in solidum z ubezpieczycielem, nie przesądzając aktualnie w ogóle o takiej odpowiedzialności, gdyby w stosunku do tego podmiotu zapadł już wcześniej prawomocny wyrok zasądzający od ubezpieczyciela na rzecz powódki określoną należność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1969 r., sygn. akt II CR 139/69, opubl. w OSNC z 1970, Nr 2, poz. 38). Taka sytuacja na gruncie niniejszej sprawy nie miała jednak miejsca.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez Miasto Ł. stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Dlatego też, Sąd Okręgowy w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego oraz fakt, iż powódka reprezentowana w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego złożyła wniosek o zasądzenie od apelującego na jej rzecz kosztów przedmiotowego postępowania, o kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty poniesione przez powódkę w tym postępowaniu ograniczyły się do wynagrodzenie pełnomocnika powódki, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. - Dz. U. z 2013, poz. 490 z późn. zm.).